



Śmieci są coraz cenniejsze.

Segregowanie odpadów ułatwia późniejsze wykorzystanie surowców wtórnych ► strona 4

Gospodarka odpadami

Śmieci są coraz cenniejsze

Dlaczego **segregowanie** odpadów jest takie ważne? Bo **ułatwia** to późniejsze **wykorzystanie surowców wtórnych**

Zbigniew Juchniewicz
z.juchniewicz@express.bydgoski.pl

Plastiki można wykorzystać powtórnie (są na świecie instalacje, w których z plastiku robi się paliwa płynne), to samo dotyczy szkła, metalu i makulatury.

Ale i cała reszta, czyli w większości odpadki organiczne, też mogą się jeszcze przydać. Z organicznych (biodegradowalnych) odpadków można produkować albo kompost (w drodze fermentacji tlenowej), albo biogaz (w drodze fermentacji beztlenowej). W małej i dużej skali te procesy pozwalają utylizować śmieci i produkować przydatne substancje. Biogaz może przecież z powodzeniem zastąpić gaz ziemny.

W Berlinie Zachodnim funkcjonowały cztery lokalne elektrownie, które tę część miasta zaopatrywały w energię elektryczną. Gdy zburzono mur i Berlin stał się jednym miastem, elektrownie zostały przebudowane na spalarnie śmieci. Funkcjonują z powodzeniem, choć znajdują się w ścisłej zabudowanej części miasta.

W 2014 roku największe miasta Kujaw i Pomorza zmniejszą o jedną trzecią zapotrzebowanie na energię z dotychczasowych konwencjonalnych źródeł. Wtedy to ma zostać uruchomiona spalarnia odpadów komunalnych dla Torunia i Bydgoszczy.

Bydgoszcz od 2008 roku przygotowuje się do wybudowania i uruchomienia wartej 620 mln zł spalarni odpadów. Będzie to jeden z największych tego typu zakładów w Polsce, który w praktyce rozwiąże problem unieszkodliwiania odpadów komunalnych w Bydgoszczy i Toruniu. Rocznie utylizowanych będzie nawet

180 000 ton odpadów, co stanowi nie więcej niż 70 proc. wytwarzanych przez mieszkańców toruńsko-bydgoskiej aglomeracji śmieci. Projekt bydgoski jako jeden z nielicznych w Polsce realizowany jest przez samą gminę. Inwestorem i docelowym operatorem jest bowiem należąca do miasta spółka Międzygminny Komplex Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura. - Choć inne miasta także chcą budować spalarnie odpadów, to my jako pierwsi dotarliśmy już do drugiego stopnia oceny wykonywanej przez specjalistów z Ministerstwa Ochrony Środowiska. Ponad

180 tysięcy ton odpadów rocznie ma być utylizowane w spalarni śmieci dla Torunia i Bydgoszczy



Fot. Dariusz Bloch

Mimo że **w wielu miejscach stoją tzw. dzwony do segregacji odpadów**, nadal często wrzucamy wszystkie śmieci do jednego worka

połowa kwoty potrzebnej na wybudowanie spalarni będzie pochodziła z funduszy europejskich. Oceniamy, że z chwilą uruchomienia zakładu w aglomeracji bydgosko-toruńskiej na wiele lat zniknie problem powierzchni potrzebnych do składowania odpadów - mówi Marcin Janczylik, rzecznik prasowy Międzygminnego Komplexu Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura.

Podobnego zdania są w Toruniu, skąd odpady również mają trafiać do bydgoskiej spalarni. Waldemar Darosz, wiceprezes komunalnej

spółki Biogaz Inwestor w Toruniu, widzi przyszłość instalacji biogazowej przynajmniej przez kilkanaście najbliższych lat: - Eksploatujemy nieczynną część miejskiego wysypiska śmieci, pozyskując energię elektryczną oraz energię ciepłą. Nie są to jakieś olbrzymie ilości, ale nic się nie marnuje. Energia elektryczna trafia do sieci, zaś ciepła - do miasta. W przyszłym roku zamierzamy wybudować kolejnych 20 studni biogazowych, dzięki którym produkcja energii na pewno nie będzie się gwałtownie zmniejszała.